

Pawłowsk, 25. nieprzyjaciół zaczął kontrofenzywę z Carskiego Siola i w kierunku Ługi, rozwijając ruch oskrzydłający. Białe wojska cofały się już teraz siłą faktu.

Odwrot był trudny wskutek ciągłych walk dookoła Głaczyny, gdzie bolszewicy weszli 3. listopada. Powaga sytuacji akcentowała się już teraz nieprzełamaną konsekwencją przez marsz lewego skrzydła bolszewickiego od Ługi, aż do wschodniego brzegu jeziora Pejpus.

Zadaniem Judenicza było teraz zebrać rozsypane swoje siły, słabo wspierane przez Estończyków, poza linię Narwy. Usiłowania wszelkie spełziły jednak na niczym wskutek pościgu sześciokrotnie liczniejszego nieprzyjaciela.

„Burżuazyjna“ armia w Rosyi.

Zdjęcie, które obecnie podajemy, przedstawia grupę żołnierzy najlepszej armii burżuazyjnej w Rosyi — jak to się w Moskwie mówi. Trzeba sobie wyobrazić kilka setek ludzi, mających tę samą minę i zdecydowany wyraz twarzy, lecz którzy przez nieścisłą malowniczość ich ubrań przedstawiają raczej obraz bandytów. Strój malowniczy naprawdę. Są odziani w tuniki, kurtki, bluzy, czasem tylko koszule, i frak gdzieś gdzieś zapląca się — wszystko w łachmanach; do tego straszna kolekcja spodni: obcisłych, albo szarawarów, które przeświecają nagim ciałem z poza dzinury na dziurze. Noszą na głowach kaszkiety szare, brunatne, czarne, zielone, czapki z materii, albo futrzane, ostro zakończone, kwadratowe, trójkątne, cylindry, albo birety. Buty czarne, żółte, różowo płożące, trzewiki skórkowe, czasem futrem posłane, w stanie przeróżnie opłakany; co dziesiąty idzie bosy; tu i tam wyjątkowo jakiś elegant uśmiecha się dumnie, że może pokazać świeży kostium i nowe buty. Łobuz ten miał szczęście zabić wybitnego komunistę i przystroił się łupem.

A jednak w tej nędzy, to wojsko bije się już od roku, odczuwając dobrze brak i tych łachmanów nawet, aby owinać gołe swoje nogi przy 40° mrozie. Jest to jednak prawdziwy widok czynnej armii Denikina i Kołczaka.

Nowy wschód.

Gwiazda ukraińska zgasła. Niestety późno nakało się, że była ona jedynie „marzeniem“ ukraińskich bohaterów, którzy nie obliczywszy swój materiał zakładowy polityki zewnętrznej strunę przez ciagnęli, tak, że pękła. Dziś już spotykamy się z faktem dokonaniem, który jakkolwiek późny, nigdy nie jest zapóźny.

Wypadki lotem błyskawicy przeszły przez Ukrainę i jak grom. Petruszewicz uciekł do Rumunii. Petlura podobno do Płoskirowa, gdy tymczasem placówki polskie znajdują się już w Czarnym Ostrowie, odległym o 18 wiorst od Płoskirowa. Hufce zaś ochotnicze Denikina, które stały na linii Mohylew-Znienka, po rozgromieniu resztek Ukraińców, posuwają się na zachód, tak, że lada chwila spotkają się z wojskami polskimi, które poczęły zajmować Podole. W ten sposób nastąpiło nowe ukonstytuowanie wschodu. Na obszarze prawobrzeżnej Ukrainy znajdują się dziś już tylko wojska polskie, rosyjskie Denikina i bolszewickie. Bolszewicy po zajęciu



Z szanownego ukraińskiego P. Olga Petlurowa, żona atamana, Larysa, 8 letnia córka atamana, por Stepan Skrypniuk, kuzyn atamana i ppor wojsk polskich, Mieczysław Susich, przydzielony przez władze wojskowe polskie. Zdjęcia dokonano w Hotelu Francuskim w Krakowie

Czernichowa sięgają aż pod Kijów i zajęli Żyto mierz. Denikin po zlikwidowaniu Ukrainy ma wolną rękę w rozwinięciu zdecydowanej akcji przeciw bolszewikom. Kwestya tkwi obecnie jedynie w pomyśle ołożeniu stosunku do Polski. Front polski obecnie idzie na północny wschód przez Olewsk ku Botysowowi i Bobrujskowi nad Berezyną, a dalej pod Połock i Dynaburg. Także zetknięcie się z Denikinem nastąpi gdzieś koło Płoskirowa. Współdziałanie z Polską będzie więc nienniknione, wobec czego musi szybko skryształizować kierunek tego

współdziałanie i jego warunki, które wraz ze rozstrzelaniem mogą przynieść za sobą zwycięstwo bolszewików. Kością niezgody jest oczywiście Galicya wschodnia i granice litewsko białoruskie; stanowisko Denikina jest tutaj jeszcze niestalone, choć wypadki wymagają natychmiastowego zdecydowania.

Pojawia się tu strona druga. Ukraińcy po swojej klęsce poczynają Polskę kokietować. Dowodem tego, że sprawa ugody polsko ukraińskiej w prasie ukraińskiej weszły na porządek dzienny. Artykuły są często dowodem trzeźwego myślenia pewnej grupy



Z szanownego ukraińskiego: Przysięga wojsk Petlury na wierność Rzeczypospolitej ukraińskiej.